

/1895 - 1951/, pseud. "Andrzej", "Dziemido", "Smętek", "Wesołowski", "Wilk", "Jan Kulczycki"

Urodził się 18 lutego 1895, w Briańsku na Białorusi jako syn Jakuba i Zofii z Knobelsdorffów. Po mieczu pochodził ze starej rodziny litewskiej herbu "Dziemido"; po kądzieli - z rodu kurlandzkiego, z dawien dawna związanego z Rzeczpospolitą. Rodzicielski dom, przesiąknięty patriotycznymi tradycjami i z pokolenia na pokolenie przekazywanym dziedzictwem walk narodowowyzwoleńczych, kładzie tak mocne podwaliny pod obywatelskie wychowanie Aleksandra, że później nie zdoła ich zniszczyć rosyjska szkoła średnia i wyższa.

Śmierć ojca w 1912, a następnie wybuch I wojny światowej w 1914 zmuszają rodzinę Krzyżanowskich do przeniesienia się do Petersburga, przerywając naukę 19-letniego chłopca w gimnazjum klasycznym w Homlu. Rozpoczyna zmagania z tradami życia, gdyż obowiązki uczniowskie musi w tym okresie łączyć z pracą zarobkową /korepetycje/, aby pomóc matce i rodzeństwu.

W 1916 uzyskuje w XII Gimnazjum Klasycznym maturę ze złotym medalem i wstępuje na wydział elektro-mechaniczny Instytutu Technologicznego w tymże Petersburgu. Studia przerywa mu jednak powołanie do wojska z dniem 1 października 1916.

Z uwagi na znakomite postępy w nauce zostaje zarekomendowany do elitarniej Konstantynowskiej Szkoły Artylerii, w której odbywa przyspieszony kurs. Po jego ukończeniu 1 lipca 1917 otrzymuje przydział do 18 Syberyjskiego Dywizjonu Artylerii Polowej. Tu wyróżnia się, między innymi w walkach pod Rygą, i z tego tytułu odznaczono go Orderem św. Stanisława III stopnia.

Po zorganizowaniu przez gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego I Korpusu Polskiego Aleksander Krzyżanowski służy w nim od 3 października 1917 do 25 maja 1918, tj. do czasu demobilizacji, poczem udaje się do Warszawy, gdzie 15 listopada 1918 w stopniu ppor. artylerii wstępuje do Wojska Polskiego.

Ponownie kursowo przeszkolony w Szkole Oficerskiej w Dęblinie i Rembertowie 12 kwietnia 1919 otrzymuje przydział do 3 p.a.c haubic /później 1 p.a.c Legionów/ i jako dowódca baterii bierze udział w walkach frontowych z Ukraińcami i bolszewikami na froncie litewsko-białoruskim. Wyróżnia się w nich odwagą i wzorowym wypełnianiem obowiązków dowódczych, w związku z czym 1 grudnia 1919 zostaje awansowany na porucznika i odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po zakończeniu wojny Al. Krzyżanowski pozostaje w wojsku jako oficer zawodowy. Doskonali swoje umiejętności, m.in. kończąc w 1921 kurs dowódców baterii w Toruniu, czy kurs gimnastyczno-sportowy w 1923/24 w Poznaniu. 15 października 1924 zostaje - z racji swoich uzdolnień w zakresie nauk ścisłych - skierowany do Artyleryjskiej Komisji Doświadczalnej oraz Instytutu Badań Materiałów i Uzbrojenia w Rembertowie. Tu też otrzymuje 17 grudnia kolejny awans - na stopień kapitana.

Podczas przewrotu majowego w 1926 opowiada się po stronie Stanisława Wojciechowskiego, co niewątpliwie wpływa hamująco na jego karierę wojskową. w sierpniu i wrześniu tego roku odbywa dłuższą podróż do Francji, Włoch oraz Czecho-

głowacji.

19 marca 1927. żeni się z Janiną Łopieńską. Ponownie odbywa podróż za granicę, a w 1929 zostaje przeniesiony do 15 p.a.l. w Bydgoszczy. 5 lutego 1934 otrzymuje spóźniony awans na stopień majora, a w następnym roku w Prużanach obejmuje stanowisko dowódcy dywizjonu, zaś w 1936 zostaje dowódcą samodzielnego dywizjonu w Tarnopolu 26 p.a.l. w Skierniewicach.

1 września 1939 ciężko chory opuszcza szpital w Warszawie i zgłasza się w macierzystym pułku w Skierniewicach. Kampanię wrześniową odbywa w armii gen. T. Kutrzeby "Poznań", bohatersko walcząc w słynnej bitwie nad Bzurą. Mimo klęski broni nie składa, organizuje ocalałych żołnierzy w samodzielny oddział i walczy z Niemcami na Kielecczyźnie do końca października.

Następnie wraca do Warszawy i zgłasza się do → SZP /Służba Zwycięstwu Polski/. Jej komendant, gen. M. Tokarzewski-Karaszewicz 11 listopada 1939 wysyła go do Wilna z rozkazem współorganizowania Okręgu SZP /wkrótce → ZWZ -Związek Walki Zbrojnej/. "Wilk" dociera tu 29 listopada po dramatycznej podróży i ucieczce przed NKWD i natychmiast obejmuje funkcję kwatermistrza Okręgu. Wraz z ppłk. N. Sulikiem i → ks. K. Kucharskim staje na czele Wileńskiego Podziemia; w maju 1940 otrzymując nominację na szefa sztabu Okręgu Wilno. 22 stycznia 1941 Komendant Główny ZWZ awansuje go na stopień podpułkownika.

Po aresztowaniu 13 kwietnia 1941 płk. N. Sulika przejmuje 18 maja obowiązki Komendanta Okręgu Wileńskiego, a w sierpniu uzyskuje formalne potwierdzenie tego faktu przez Komendę Główną ZWZ. Na tym stanowisku staje przed problemami do rozwiązania i zadaniami do wykonania, jakie w ogóle nie były znane komendantom okręgów na terenach ówczesnej Generalnej Guberni czy wcielonych do III Rzeszy. Ma do czynienia z trzema kolejnymi okupantami, a także ze szczególnymi na Kresach Wschodnich uwarunkowaniami politycznymi, etnicznymi i wyznaniowymi. Na skutek tej wyjątkowej złożoności sytuacji historyczno-politycznej nie może ograniczyć się do realizacji zadań wyłącznie wojskowych.

Wszystkich spadających nań obowiązków wywiązuje się jednak optymalnie, jak na warunki ich wypełniania: konsoliduje działalność głównych partii politycznych polskiego podziemia, zcala różnorodne konspiracyjne organizacje wojskowo-społeczne podporządkowując je ZWZ /później AK/, tworzy regularne wojsko o wysokiej sprawności organizacyjnej, pod koniec okupacji niemieckiej stając się faktycznym rządcą Ziemi Wileńskiej, równocześnie zaś - w trosce o jej przyszłość - prowadzi rozmowy polityczne z Litwinami, Białorusinami, próbuje przygotować możliwość współpracy z Armią Czerwoną zarówno w partyzanckim jak i frontowym zakresie kontaktów z nią.

Po osiągnięciu przez podległe mu brygady AK pożądanego stanu organizacyjnego i wyszkoleniowego wiosną 1944 staczają one szereg zwycięskich bitew z Wehrmachtem i litewskimi oddziałami w służbie Niemców, desygnowanymi do zniszczenia polskiej partyzantki.

Z polecenia Komendy Głównej AK 1 czerwca 1944 "Wilk" przejmuje Okręg Nowogródzki /"Nów"/ jako podokrąg. 12 czerwca komenda ta zleca mu przygotowanie i przeprowadzenie → operacji "Ostra Brama". Niespodziewanie szybka ofensywa 3 Frontu Białoruskiego wymusza też przyspieszenie ataku połączonych sił AK obu okręgów

na oddziały Wehrmachtu broniące Wilna. Rozpoczyna się on w nocy z 6 na 7 lipca, a ppłk. Krzyżanowski kieruje nim osobiście. Po włączeniu się do walki oddziałów Armii Czerwonej ujawnia się przed dowództwem radzieckim i przez 6 dni, tj. do 13 lipca, dnia ostatecznego uwolnienia Wilna podległe mu brygady wileńskie i bataliony nowogródzkie wspólnie z wojskami sowieckimi walczą z Niemcami.

Mimo wstępnych uzgodnień z gen. I. Czerniachowskim w sprawie sformowania Korpusu Armii Krajowej 17 września 1944 ppłk. Krzyżanowski zostaje zdradziecko zaproszony do siedziby dowódcy 3 Frontu Białoruskiego, tam rozbrojony i uwięziony. Gdy przebywa w więzieniu na wileńskich Łukiszkach 28 września 1944 gen. K. Sosnkowski awansuje go do stopnia pułkownika, a gen. T. Bór-Komorowski nadaje mu Virtuti Militari V klasy oraz Krzyż Walecznych po raz drugi i trzeci.

W maju 1945 przewieziono "Wilka" do Moskwy, do więzienia na Butyrkach. Tu odrzuca propozycję wstąpienia do Ludowego Wojska Polskiego, uzależniając je od zwolnienia z więzień i obozów wszystkich żołnierzy AK. Wobec jego niezłomnej postawy NKWD nie dopuszcza go w charakterze świadka na "proces szesnastu" 4 października 1946 przewozi do obozu w Diagilewie. Podczas trwającej tam w czerwcu 1947 głodówki więźniów władze obozowe przewiozły go, wraz z grupą generałów, na pewien czas do Riazania. Na przełomie czerwca i lipca tegoż roku wraca na krótko do Diagilewa, skąd niebawem zostaje przetransportowany do Griazowca. Z tego obozu ucieka z mjr → Aleksandrem Wasilewskim /"Oleksińskim"/ w sierpniu. Po pokonaniu dramatycznych trudności, okreśną drogą przez Moskwę, Możajsk, Smoleńsk, Mińsk, Mołodieczno dociera do Wilna.

Tu ukrywa się przez 2 tygodnie, poczem 9 września zgłasza się do Pełnomocnika Rządu /PRL/ d/s Repatriacji pragnąc legalnie przedostać się do Warszawy oraz zaprotestować przeciw więzieniu jego żołnierzy przez Rosjan. 4 dni po ujawnieniu się, 13 września zostaje aresztowany przez NKWD. Z wileńskiego więzienia przewożą go do Moskwy, skąd w listopadzie wraz z grupą oficerów AK z Diagilewa wyekspediowano go do Polski.

Zatrzymuje się w Gdańsku i zbiera siły po wycieńczeniu i chorobach, które dokuczały mu od 1939, a które pogłębiły się w warunkach więziennych i obozowych. Wezwany do Warszawy z początkiem 1948 otrzymuje od ówczesnego rządu kuszące propozycje współpracy, m.in. na stanowisku wojewody szczecińskiego. Odrzuca je i dzięki pomocy → inż. Czesława Dębickiego /"Jaremy"/ otrzymuje z dniem 1 maja 1948 stanowisko dyrektora Bazy Zaopatrzenia Roszarniczego w Pakości k/Inowrocławia. Z oferowanej mu możliwości wyjazdu na Zachód nie korzysta, uważając że jego miejsce jest w Kraju.. Przeciwnie - nawiązuje liczne kontakty, zwłaszcza z wilnianami.

3 lipca 1948 podczas służbowego pobytu w Poznaniu zostaje aresztowany przez UB. Przewieziony do więzienia mokotowskiego w Warszawie, mimo wyrafinowanych tortur podczas śledztwa, nie przyznaje się do zarzucanych mu bzdurnych czynów. Wyniszczony chorobami, umęczony nieludzkim traktowaniem przez oprawców umiera 29 września 1951.

UB odmówił wydania jego zwłok grzebiąc je anonimowo. Dopiero wiosną 1957 odnaleziono miejsce ich pochowania i po zidentyfikowaniu uroczyscie pogrzebano na cmentarzu wojskowym na Powązkach /kwatery 24, rząd 6, grób 12/ w obecno-

ści tysięcznych tłumów, przede wszystkim dawnych jego podkomendnych, którzy zjechali z całej Polski, aby towarzyszyć swemu Komendantowi w jego ostatniej drodze.

11 listopada 1979 odbyła się kolejna narodowa manifestacja z okazji odsłonięcia tablicy ku jego czci w kościele św. Jacka /dominikanów/ w Warszawie. 22 września 1991 w czterdziestą rocznicę śmierci "Generała Wilka" miała miejsce ~~uroczystość~~<sup>następna</sup> uroczystość ślawiąca jego bohaterstwo - odsłonięcie tablicy pamiątkowej w domu, w którym pracował i mieszkał w Pakości. W tymże 1991 Okręg Wilno SZŻAK wystąpił do Ministra Obrony Narodowej z wnioskiem o pośmiertny formalny awans płk. Aleksandra Krzyżanowskiego na stopień generała brygady.

Roman Korab-Żebryk, Aleksander Krzyżanowski [w:] PSB t. XV, s. 597-599  
Jan "Roland" Morelewski, Komendant "Wilk"-Krzyżanowski. "Orzeł Biały" 1982, luty-marzec  
Krzysztof Tarka, Komendant Wilk. Warszawa 1990  
Zygmunt Kłosiński, Płk. Aleksander Krzyżanowski /1895-1951/. "Polska Zbrojna" 1991, nr 46

Jan Malinowski